

EXPRES ILUSTROWANY



KOKI HIROTA, dotychczasowy poseł japoński w Moskwie, mianowany został japońskim ministrem spraw zagranicznych.



KANYA, węgierski minister spraw zagranicznych bawi w Paryżu, gdzie złożył wizytę min. Paul Boncourowi.

R. OK XI. | WTOREK, 19-go WRZEŚNIA 1933 R. | CENA 10 GROSZY | Nr. 260

Hitlerowcy gdańscy chcą żyć w zgodzie z Polską

Sprawcy pobicia obywateli polskich ukarani.—Polacy nie będą zmuszani do oddawania ukłonów hitlerowskich.

Deklaracja prezydenta senatu wobec komisarza Rzplitej.

Gdańsk, 17 września. W dalszym ciągu z wizytą komisarza generalnego R.P. w Gdańsku w dn. 12 b. m. u prezydenta senatu dr. Rauschninga, złożył dziś dr. Rauschning wizytę ministrowi Papee w czasie której przedstawił oficjalne wyjaśnienia w sprawie pobicia w dniu 5 b.m. dyr. sosnowieckiej kopalni węgla inż. Gulkowskiego przez oddział umundurowanych narodowych socjalistów oraz w sprawie kilku innych czynnych wykroczeń przeciwko polakom na terenie w. miasta

W przyszłości prezydent policji gdańskiej dawać będzie pochodom z muzyką i ze sztandarami specjalną asystę umundurowanych urzędników policyjnych dla zapobieżenia ewentualnym incydentom.

Jeżeli chodzi o polskich obywateli i osoby pochodzenia polskiego lub używające języka polskiego i sprawę traktowania ich przez urzędników, funkcjonariuszy gdańskich i władze komunalne, to w tym względzie wydane zostały za-

rzędzenia aby bezwarunkowo unikać jakiegokolwiek gorszego traktowania tych osób. Polacy nie będą przymuszani do dawania lub składania pozdrowienia hitlerowskiego.

Prezydent Rauschning zaznaczył, że pragnie w ten sposób podkreślić szczerą wolę senatu do zachowania poprawnych i dobrych stosunków z Polską.

Co się tyczy poszczególnych wypadków pobicia i zabójstwa obywateli polskich p. Rauschning podał do wiadomości ministra Papee fakt ukarania winnych i wdrożenia śledztwa co do spraw jeszcze otwartych. Partja nar. socjalistyczna w Gdańsku zobowiązała się wypłacić po uszkodzonym względnie ich rodzinom pieniężne odszkodowania których realizacja nastąpić ma w najbliższych dniach.

Za napad na dyr. Gulkowskiego hitlerowiec skazany na 2 tygodnie aresztu.

Gdańsk, 17 września. Przed sądem gdańskim odpowiadał dziś jeden z głównych sprawców napadów na dyr. Gulkowskiego i red. Bienkowskiego — członek partji narodowo-socjalistycznej Thiel. Prokurator zażądał za obrażenia cielesne kary do 4 tygodni więzienia, a za poważne wykroczenie kary 4 tygodni aresztu. Sąd ska-

zał oskarżonego jedynie za poważne wykroczenie na 2 tygodnie aresztu, — twierdząc że ukaranie za spowodowanie obrażeń cielesnych nie ma że nastąpić, ponieważ ze strony Gulkowskiego nie została zgłoszona skarga. Wczoraj przesłuchano dwóch bojówkarzy hitlerowskich pod zarzutem uczestniczenia w tym incydencie.

Prezydent Rauschning z naciskiem zaznaczył, że senat ostro występować będzie przeciwko wszelkim wykroczeniom, zagrożającym życiu, zdrowiu, i mieniu polaków w Gdańsku.

W tym względzie władze gdańskie nie będą absolutnie zważały na stanowisko winnych czy ich przynależność partyjną.

Senat jest zdania, że właśnie przynależność do organizacji narodowo-socjalistycznej nakłada na dane osoby specjalne obowiązki, i że do partji należeć mogą wyłącznie nieskazitelne jednostki.

Wszystkie organizacje otrzymały ponownie ściśle polecenia, aby przestrzegały obowiązku uprzedniego zgłaszania do policji wszelkich pochodów manifestacyjnych.

Tragiczna śmierć dr. Kaufmana z Warszawy przebywającego w Helsingforsie

Helsingfors, 17 września. Pat. — Biorący udział w wycieczce polskiej dr. Kaufmann z Warszawy przechodząc w czwartek wieczorem przez ulicę, przejechany został przez auto policyjne.

Przewieziony do szpitala zmarł tam wczoraj wieczorem, nie odzyskawszy przytomności.

Wskutek tego tragicznego wypadku zapowiedziane na wczoraj wieczór przyjęcie w stowarzyszeniu fińsko-polskiem zostało odwołane.

Japonja deklaruje przyjaźń z Anglią.

Tokio, 17 września. Pat. — Nowomianowany minister spraw zagranicznych Mirot oświadczył, iż celem wzmocnienia więzów tradycyjnej przyjaźni pomiędzy Wielką Brytanią a Japonją konieczne jest porozumienie gospodarcze angielsko-japońskie.

Zwłoki kapitana Lewoniewskiego przybyły wczoraj do stolicy.

Warszawa, 17 września. W dniu dzisiejszym na dworzec wschodni przybył pociąg z Moskwy, wiozący w specjalnym wagonie trumnę ś.p. kpt. inż. Józefa Lewoniewskiego. Na dworzec przybyła rodzina zmarłego, wyżsi urzędnicy ministerstwa komunikacji departamentu lotnictwa cywilnego z podsekretarzem stanu inż. Czapskim na czele, przedstawiciele departamentu aeronautyki M.S. Wojsk. z płk. Rayskim, liczni oficerowie pierwszego pułku lotniczego, instytutu badań technicznych

oraz innych jednostek wojskowych lotniczych z płk. de Borin i płk. Krzeczowskiem, podoficerowie lotnictwa, podkomendni, przyjaciele i koledzy zmarłego.

O godz. 10-jej wieczorem po poświęceniu trumny przez duchowieństwo, ponieśli ją oficerowie — koledzy ś.p. kpt. Lewoniewskiego do karawanu - autobusu. Zwłoki spoczęły w kościele garnizonowym przy ulicy Długiej.

Pogrzeb nastąpi w poniedziałek, dnia 18 b.m. o godz. 10-jej rano.

Przed procesem o podpalenie „Reichstagu”. Otwarcie pruskiej rady państwa.—Hitler chce opanować wieś.

Berlin, 17 września. Pat. — Uroczystość otwarcia wczoraj pruska rada państwa zebrała się dziś na pierwsze obrady w pałacu cesarskim w Poczdamie. Przed zebraniem premier

pruski gen. Goering udał się do kościoła garnizonowego i zszedł do krypty podziemnej, w której spoczywają zwłoki Fryderyka Wielkiego, aby złożyć tam wieniec. Obrady pruskiej rady państwa

są poufne.

Według informacji prasy na porządku dziennym znajduje się referat prof. Karola Schmidta i kierownika partji narodowo-socjalistycznej Terbovena z Essen, na temat „Gmina i państwo”. Wśród członków rady zwracała uwagę obecność przywódcy narodowo-socjalistycznego z Gdańska Forstera. Dzienniki podkreślają pozątem nieobecność na otwarciu rady przedstawiciela dyplomatycznego Francji. Wśród gości honorowych znajdował się natomiast następcą tronu

Min. Beck powrócił do Warszawy.

Warszawa, 17 września. Agencja „Iskra” dowiaduje się, że minister spraw zagranicznych p. Józef Beck który powrócił z Zaleszczyk do Warszawy w dniu 16-tym b.m. rano, ustalił listę delegacji polskiej na rozpoczynającą się w Genewie w dniu 22-im b. m. sesję Rady Ligi Narodów oraz na otwierające swe doroczne obrady w dniu 25 b.m. Zgromadzenie Ligi.

man — radca ekonomiczny min. spraw zagr. naczelnik Tadeusz Gwiżdowski, radca Tytus Komarnicki i senatorka Hanna Hubicka.

Jako szef biura prasowego delegacji polskiej udaje się do Genewy p. Emil Ruecker, zastępca naczelnika wydziału prasowego min. spraw. zagr.

Wyjazd kilku z pośród wymienionych członków delegacji pozostaje w związku z rozpoczynającymi się po zakończeniu sesji Rady i Zgromadzenia Ligi Narodów pracami Konferencji Rozbrojeniowej, której tegoroczna sesja jesienna wyznaczona została na dzień 16 października r. bież.

Berlin, 17 września.

Pat. — Prasa zapowiada urządzenie w niedzielę 1 października „Dnia chłopca niemieckiego”.

Na Bueckeberg pod Hameln w regencji hanowerskiej zebrać się ma około 500.000 chłopów z Westfalji i Dolnej Saksonji. Do zebranych przemawiać będzie kanclerz Hitler i minister rolnictwa Darre. Na program uroczystości składa się m. in. popis kawalerji z udziałem baterji artylerji Reichswehry. W Berlinie przemawiać będzie przez radio minister propagandy Goebbels.

Prowokacje hitlerowców wobec Francji po demarche ambasadora francuskiego w Berlinie.

Paryż, 17 września. „L'ere Nouvelle”, omawiając demarche ambasadora francuskiego u rządu Rzeszy stwierdza, że obydwie incydenty, które spowodowały demarche noszą wyraźne znamiona prowokacji. Wyjaśnie-

nia złożone przez czynniki oficjalne Rzeszy zamiast złagodzić, jeszcze bardziej podkreśliły prowokacyjne intencje. Wypadki te są tem poważniejsze, że wmięszane są w nie osobistości oficjalne.

Por. Pronaszko wystartował do Reims, gdzie weźmie udział w zawodach lotniczych.

Warszawa, 17 września. Pat. Dziś o godzinie 7.17 wystartował z lotniska mokotowskiego porucznik-pilot Mieczysław Pronaszko i inż. Felician Polturak z aeroklubu Rzplitej na

samolocie „RWO 55” znak rejestracyjny „sp-ajj” w kierunku Berlin — Antwerpja — Reims.

W Reims lotnicy wezmą udział w meatingu lotniczym



REDAKCJA
dla całej
MAŁOPOLSKI
Kraków,
ul. Piłarska 4
Tel. Nr. 171-50

KRAKÓW



Administracja
dla całej
MAŁOPOLSKI
Kraków,
ul. Piłarska 4
Tel. Nr. 165-00

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 11—1 przed południem i od 5—7 wieczorem. ADMINISTRACJA (dział sprzedaży pisma) od 9 rano — w południe i od 4—7 wieczorem — (dział inseratowy) od 9 rano — i w południe i od 4—7 wieczorem
ADRES TELEGRAFICZNY: „Express Ilustrowany”, Kraków. KONTO P. K. O. Oddziału krakowskiego, Kraków 411-700

Rozbudowa dworca kolejowego w Krakowie Prace wstępne już się rozpoczęły

Już od długiego czasu stała się piekącą sprawą rozbudowę krakowskiego dworca kolejowego. Jeszcze przed wojną przygotowano odpowiednie plany, jedyną przeszkodą ich wykonaniu była wojna.

Sprawę rozbudowy węzła krakowskiego musiano odroczyć na szereg lat, tymczasem zaś ruch na dworcu krakowskim wzmógł się ogromnie. Obecnie przychodzi na dworzec krakowski i odchodzi z niego po kilkadziesiąt par pociągów dziennie, co powoduje jego stałe przeciążenie. Ponadto daje się pasażerom dotkliwie we znaki szczupłość peronów, co zmusza wielu jadących do wykonywania sztuk akrobatycznych przy wsiadaniu czy wysiadaniu z wagonów.

Ruchliwa Dyrekcja PKP. w Krakowie, postanowiła wreszcie przystąpić do likwidacji tych przykrych stosunków i zmiany na lepsze. Po starannym opracowaniu, przygotowano nowe plany przebudowy i rozszerzenia węzła krakowskiego i budowy nowego dworca kolejowego przystosowanego do wielkiego ruchu i odpowiadającego wszelkim wymogom. Przedłożone przez Dyrekcję krakowską plany, zostały przez Ministerstwo Komunikacji zatwierdzone, tak, że można było wreszcie przystąpić do ich realizacji.

Staneła temu na przeszkodzie kwestja finansowa. Wykonanie zamierzonych prac ma kosztować co najmniej 10 milionów złotych, co w dzisiejszych warunkach ekonomicznych i przy ogólnym zamknięciu kredytów, jest rzeczą niemal, że nieosiągalną. Wreszcie — jak już swego czasu donosiliśmy — udało się Dyrekcji zdobyć z Funduszu Pracy pożyczkę na rok bieżący w wysokości 250 tysięcy złotych, wobec czego przystąpiono do wykonania najpilniejszych robót.

Rozpoczęte już prace nie przybrały wprawdzie wielkiego rozmachu — gdyż brak na to funduszy — jednakże toczą się już stale i już w najbliższej przyszłości, pozwolą usunąć szereg niedogodności, na które pasażerowie obecnie się skarżą.

Przedewszystkiem, zajęto się przedłużeniem peronów, które będą obecnie mogły pomieścić nawet najdłuższe pociągi, co umożliwi najzupełniej dogodny dostęp do pociągów. Drugim etapem prac będzie regulacja ruchu w ten sposób, by pociągi dalekobieżne przychodziły i odchodziły z jednego toru, dzięki czemu pasażerowie, zmieniający w Krakowie pociąg, nie będą narażeni na przechodzenie z jednego peronu na drugi.

Teraz nastąpi dopiero właściwa rozbudowa dworca. Przedewszystkiem ulegnie przebudowie węzeł komunikacyjny, poczem staną nowe zabudowania dworcowe, oraz zbudowane będą nowe podjazdy. Teren nowego dworca rozciągający się będzie między ulicami Pawia i Warszawską. Wreszcie ostatnią z prac będzie wykonanie nowej linii, dzięki czemu pociągi, odchodzące w kierunku południowym, nie będą musiały — jak

obecnie — zmieniać parowozu i tracić czas na postój w Płaszowie.

Zarówno budowa nowego dworca, jakoteż wspomnianej linii okrężnej, stoją na pianie dalszym, gdyż przedewszystkiem rozbudowany zostanie dworzec dotychczasowy. Po usprawieniu ruchu nam, zajdzie tu jeszcze inowacja o tyle, że hala, zasłaniająca dotychczas perony wraz z torami, zostanie zniesiona, nato-

miast wszystkie poszczególne perony otrzymają własne nakrycia.

Termin wykonania wszystkich prac, obliczony jest na 2—3 lat. Oczywiście, zależy to od funduszy, jakimi Dyrekcja PKP. w Krakowie będzie na cel rozbudowy rozporządzała, — nie mniej jednak pocieszającym objawem jest fakt, że prace w tym kierunku już się rozpoczęły.

Kongres centralnego związku górników Referaty posłów Stańczyka i Zuławskiego. — Wybory nowego zarządu

Kraków, 17 września.

W drugim dniu obrad 5-go kongresu centralnego związku górników w Polsce z udziałem delegatów zagranicznych, poseł Stańczyk wygłosił obszerny referat o sytuacji w górnictwie, taktyce i sprawach zawodowych, poczem poseł Zuław-

ski zabrał głos odnośnie rezolucji w sprawie ogólnej polityki związku zawodowego.

Następnie sekretarz Bielnik mówił o ubezpieczeniach społecznych i pogorszeniu ich przez ostatnie ustawy scaleniowe, a Kaczmarek, zabierał głos w spra-

Włamania i kradzieże

Kraków, 17 września.

Nocy ubiegłej do restauracji Samuela Bilfelda przy ul. ks. Józefa 18 włamali się złodzieje. Splądrowali oni cały lokal i skradli wyroby tytoniowe i wódki wartości 1000 zł.

Do mieszkania Wifa Friedricha przy ul. Jakuba 3 włamali się złodzieje. Skradli oni w czasie nieobecności właściciela mieszkania dwa zegarki i trzy złote pierścionki wartości 600 zł.

Ohydny mord w Chrzanowie

75-letni staruszek, właściciel małego sklepiku uduszony

Chrzanów, 17 września.

Wczoraj rano zaalarmowane zostały władze policyjne w Chrzanowie ohydny morderstwem dokonaniem na osobie 75-letniego właściciela małego sklepiku Leopolda Schinka.

Morderstwo odkryła mleczarka, która jak zwykle przybyła rano z mlekiem. Zastała ona drzwi mieszkania otwarte, a gdy weszła do wnętrza, ujrzała leżącego Schinka. Był on skrepowany i znajdował się pod stosem poduszki. Mleczarka zawiadomiła o swym odkryciu władze policyjne. Na miejsce

przybyła niezwłocznie komisja śledcza, w składzie naczelnika wydziału śledczego w Chrzanowie kom. Klimka, naczelnika sądu w Jaworznie Kubasa i dr. Grogstfelda. Jak ustaliło dochodzenie, Schink został zamordowany poprzedniego dnia w czasie kolacji. Jeden z nastupników uderzył go w twarz i złamał mu sztuczna szczękę, którą Schink się udławił i poniósł śmierć.

Bandyt przetrzasnął całe mieszkanie w poszukiwaniu pieniędzy i wartościowych papierów. Co padło ich łupem narazie nie wiadomo.

Aresztowanie znanego włamywacza oraz jego dwóch spółników

Kraków, 17 września.

W toku dochodzenia w sprawie włamania do sklepu jubilerskiego Sindela przy ul. Długiej 19, policja aresztowała znanego włamywacza Eugenjusza Dębskiego, jego współniczkę Janinę Gó-

recką i jej siostrę Franciszkę Starostkową (Kalwaryjska 32). W czasie rewizji w mieszkaniach aresztowanych znaleziono większą ilość zegarków i biżuterji, pochodzących z kradzieży.

Otwarcie jesiennych roków przysięgłych nastąpi w dniu dzisiejszym

W dniu dzisiejszym, odbędzie się w krakowskim Sądzie Okręgowym Karnym otwarcie jesiennych roków przysięgłych. Otwarcia dokona wiceprezes Sądu Okręgowego dr. Krupiński, który wylosuje 24-ch sędziów przysięgłych na

rozpoczynającą się kadencję, poczem do konania wśród wybranych ścisłego losowania do dzisiejszej rozprawy.

Kadencję wrześniową rozpoczyna dziś rozprawa przeciw Janowi Jerskiemu, oskarżonemu o zbrodnię rabunku.

Ostatnie 4 dni pobytu Cyrku Staniewskich w Krakowie Podziwiającie świetny program zadarmo

Zgodnie z naszą zapowiedzią, Cyrk Staniewskich pozostaje tylko jeszcze 4 dni w Krakowie, mimo olbrzymiego sukcesu artystycznego i kasowego. Wyjeżdża w pełni powodzenia, by zdążyć na otwarcie sezonu w Warszawie. Dziś już nie wybieramy poszczególnych atrakcyj-

zaznaczamy jedynie, że wszyscy muszą zobaczyć ten program, jakby z bajki tysiąca i jednej nocy. Produkcje są pełnowartościowe, o wysokim artyzmie i humorze, jednym słowem wszystko, co publiczność zachwycić potrafi. Korzystajcie z tej okazji póki czas.

Ważne tylko na dzisiaj!

KUPON

niniejszy upoważnia każdego Czytelnika „Expressu Ilustrowanego” do otrzymania jednego biletu bezpłatnego przy zakupie drugiego biletu do Cyrku STANIEWSKICH na Błoniach w dniu 18 września 1933 r. na godz. 8.30 wiecz.

Uroczyste otwarcie parku sportowego przysposobienia pocztowego

Kraków, 17 września.

Wczoraj odbyło się uroczyste otwarcie parku sportowego przysposobienia pocztowego w Dębniakach. Na uroczystości te przybył ze Lwowa wiceminister poczt i telegrafów in. Drzewiecki. Poświęcenia dokonał po nabożeństwie ks. dziekan Zapala.

W uroczystościach tych wzięł udział pułk. Bolesławicz, prezydent miasta dr. Kaplicki i naczelnik województwa Błażewicz.

Pobiła uwodzicielkę swego męża

Kraków, 17 września.

Wczoraj opatrzyło pogotowie ratunkowe 28-letnią służącą Annę Wróblówną zam. przy ul. Naczelniej 8. Wróblówna została napadnięta na plantach przez Zofję Kostowską za to, że siedziała z jej mężem. Kostowska zadała jej szereg ran tłuczonych głową.

REPERTUAR TEATRÓW.

Teatr M. im. Słowackiego — o godz. 20-ej — Fircyk w zalotach.
CYRK STANIEWSKICH — o godz. 8.30 wiecz. „Atrakcyjne przedstawienie”.

REPERTUAR KIN.

ADRIA: — „Romeo i Julcia” oraz „Malańka z Montparnasse”.
APOLLO: — „Królewski kochanek”.
ATLANTIC: — „Ciernie miłości”.
PROMIEN: — „10 proc. dla mnie” i „Flip i Flap” w Legji Cudzoziemskiej”.
SŁOŃCE: — „Czemp”.
SZTUKA: — „Narzeczona z Wiednia”.
SWIT: — „Donovan”.
UCIECHA: — „Madame Butterfly”.
DOM ŻOŁNIERZA — Bebe i S-ka.

NOCNY DYŻUR APTEK.

Apteka pod „Złota Głowa”, Rynek 13. Apteka pod „Trzema Koronami” ul. Retoryka 1. Apteka „Czternasta” ul. Lubicz 7. Apteka ul. Stradom 6. Apteka „Im. Królowej Jadwigi” ul. Karmelicka 9.
W Podgórzu Apteka pod Opatrznością, ul. Brodzińskiego 1.

ZARÓWKI najtaniej zakupisz w firmie „Artepor”, Kraków, Jagiellońska 9. Telefon 107-87.

LAMPY I ARMATURY najtaniej w firmie „Artepor”, Kraków, ul. Jagiellońska 9. Tel. 107-87.

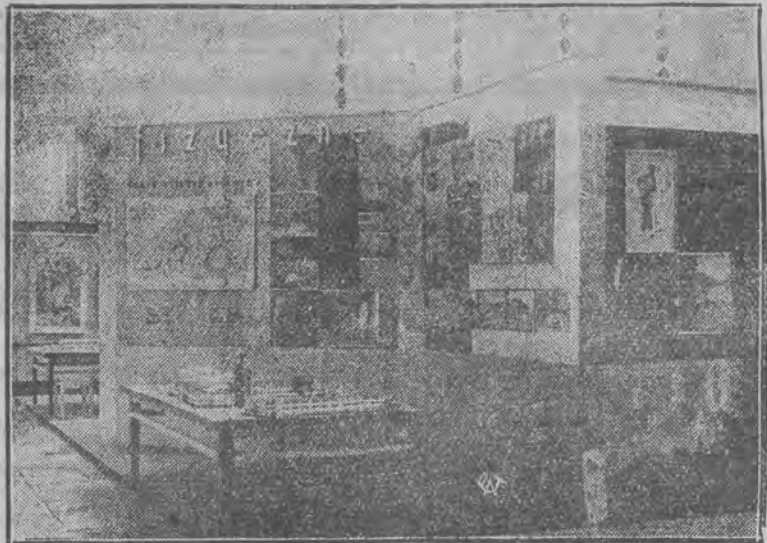
INSTALACYJNY ORAZ OPOROWY najtaniej w firmie „Artepor”, Kraków, Jagiellońska 9. Telefon 107-87.

POMOCNIK handlowy dobrej prezencji z branży kosmetyczno - perfumeryjnej. Znajomość prowadzenie magazynów, poszukuje posady, lub zastępstwa, ewentualne zabezpieczenie hipoteczne. Łaskawe zgłoszenia Kraków, Kanończa 18. drzwi Nr. 1. „Handlowiec”.

Dekorowanie członków polskiej ekspedycji polarnej z wystawy „Przyroda, zdrowie i opieka społeczna”



Dekorowanie przez pana ministra Komunikacji Butkiewicza krzyżami zasługi uczestników polskiej wyprawy polarnej pp.: inż. Centkiewicza (na lewo), Siedleckiego (w środku) i Lysakowskiego.



Stoisko Ministerstwa Spraw Wojskowych na wystawie „Przyroda, Zdrowie i Opieka Społeczna” w Poznaniu.

Ślub w rodzinie królewskiej



W kaplicy królewskiej w Kopenhadze odbył się ślub drugiego syna króla duńskiego, księcia Knuda z księżniczką Karoliną Duńską.

Król rumuński na paradzie wojskowej



Na zdjęciu — Król rumuński Karol, z synem swym, następcą tronu, czyni przegląd gwardji królewskiej.

Serce króla Jana Sobieskiego



Sarkofag w kościele Kapucynów w Warszawie, zawierający serce króla Jana Sobieskiego. Jak wiadomo, kościół Kapucynów ufundowany został przez króla Sobieskiego. W tym też kościele spoczywały pierwotnie zwłoki wielkiego króla.

Codzienna nowelka „Expressu”

Jego ukochana

Codziennie rano Wiktor jedzie do biura tramwajem linii nr. 8. Wieczorem wraca do domu tym samym tramwajem. I zawsze zajmuje to samo miejsce. Z tego bowiem miejsca może spoglądać na swą ukochaną.

Jego najdroższa ma szare oczy, ciemną pleć i wspaniałe blond włosy.

W błękitnym kostjumie, który stale nosi, wygląda tak czarująco, że każdy musi na nią zwrócić uwagę. Nic więc dziwnego, że Wiktor zakochał się w niej, że całymi dniami myśli tylko o niej.

Tak pięknych kobiet niewiele jest na świecie! Niestety Wiktor może spoglądać na swą ukochaną tylko dwa razy dziennie. Rano i wieczorem. Gdy jedzie tramwajem linii nr. 8. Tylko tam ją spotyka, tylko w tym wagonie tramwajowym może rokoszować się jej widokiem.

Chwilami wydaje mu się, że nie jest przy zdrowych zmysłach. Ale wówczas znajduje następujące wytłumaczenie:

— Przecież już nieraz zdarzały się wypadki, że mężczyźni potrafili się zakochać w portrecie, czy zwykłej fotografii! A ja się zakochałem w plakacie reklamowym! Przecież i to jest możliwe!

Wiktor znał bowiem ukochaną tylko z plakatu reklamowego fabryki mydła „Meta”. Cudna, roześmiana dziewczyna,

jak twierdził napis umieszczony pod jej zdjęciem, stale myślała się tem mydłem gdyż uważała, że jest ono najlepsze.

Trzy miesiące trwał ten niezwykle romans.

I wreszcie Wiktor postanowił odszukać swą ukochaną. Przecież nie uległa wątpliwości, że ta dziewczyna istniała. Trudno było sobie wyobrazić, by jakiś podrzędny artysta malarz, pozostający na usługach fabryki mydła, potrafił w swej wyobraźni stworzyć takie arcydzieło.

I pewnego dnia Wiktor zawitał do kantoru fabrycznego.

— Czy mógłbym się dowiedzieć — spytał jednego z urzędników — gdzie został sporządzony wasz plakat reklamowy?

— Pan pewno pracuje w jakiejś konkurencyjnej firmie — uśmiechnął się chytrze urzędnik — Nie, mój panie, tego się pan ode mnie nie dowie.

Wiktor odpowiedział mu szczerze o swych przeświadczeniach. Przyznał się, że zapłonął gorącym uczuciem do tej nieznanej dziewczyny.

I wówczas urzędnik wskazał mu agencję reklamową „Etos”.

W agencji przyjęto Wiktora dość życzliwie.

Dyrektor wprowadził go do pracowni i przedstawił mu jednego ze swoich malarzy.

— Ten pan — rzekł, wskazując na Wiktora — pragnąłby dowiedzieć się jakichś szczegółów, którą pan umieścił na reklamie firmy „Meta”.

— Ależ bardzo chętnie — odpowiedział malarz — Ta reklama istotnie mi się udała. Wiele ludzi mówiło mi już o tem. Jeśli chodzi o tę dziewczynę, to muszę stwierdzić, że ona istnieje w rzeczywistości. Zrysowałem ją z fotografii. Nie wiem jednak, czy fotografia nie zginęła. Musiałbym poszperać w archiwum.

Wiktora ogarnął niepokój.

A więc teraz wszystko się rozstrzygnie. Jeśli ten malarz znajdzie fotografię wówczas prawdopodobnie uda mu się odszukać dziewczynę.

A jeśli nie znajdzie? To byłoby straszne. Wiktor musiałby wówczas całkowicie zrezygnować z dalszych poszukiwań.

Upłynęło kilkanaście minut. Wiktor palił jednego papierosa za drugim i przechadzał się nerwowo po atelier.

I nagle zjawił się malarz. Uśmiechał się do Wiktora i trzymał w ręku fotografię.

— Bardzo się cieszę — powiedział — że mogę się panu przysłużyć. Oto zdjęcie o które pan prosi.

Tak, to była ona, jego ukochana!

— Na zdjęciu znajdzie pan adres fotografa — informował go dalej malarz: Powinien pan teraz zwrócić się do niego.

Wiktor podziękował serdecznie malarzowi i pobiegł do fotografa.

Zakład fotograficzny mieścił się na przedmieściu, w małym, zaniedbanym domu.

— Czy pan chciał się sfotografować? — spytał Wiktora jakiś siwy, zgarbiony mężczyzna.

— Nie, mój panie, — odparł mu z uśmiechem Wiktor, wyciągając z kieszeni fotografię — Chciałem pana prosić o informacje w sprawie tej dziewczyny, którą pan zdejmował. Przewszystkiem zależy mi na jej adresie.

Fotograf obejrzał zdjęcie i ze zdumieniem spytał Wiktora:

— Skąd pan ma to zdjęcie? Przedtem, niż odpowiem na pańskie pytanie, poproszę o odpowiedź na moje.

Wiktor nie miał żadnego zamiaru ukrywać swych tarapatów. Opowiedział więc wszystko fotografowi.

A wówczas ten uśmiechnął się dziwnie i powiedział:

— Teraz już wszystko rozumiem. Zaraz pan ujrzy niewiastę, której pan tak szuka.

I zawołał głośno:

— Sylwio, pozwól na chwilę, jakiś pan pragnie cię zobaczyć!

Wiktor zamarł w oczekiwaniu. Do atelier weszła kobieta, o której marzył od tylu miesięcy. Tak, to była ona. Te same rysy, to samo spojrzenie! Ale, niestety, Sylwia miała siwe włosy i zwiedną, pomarszczoną twarz.

— Wyobraź sobie — powiedział z uśmiechem fotograf do żony — że jakaś agencja reklamowa odnalazła twoje zdjęcie z przed dwudziestu pięciu laty i wykorzystata je dla celów reklamowych. Nie rozumiem, w jaki sposób je zdobyli!

Tłum. D.

Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika”, Nr. 68.148

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24, 136-43, 155-44, 189-00.

Prenumerata: Z kosztami przesyłki pocztowej zł. 3 gr. 50 miesięcznie

Ogłoszenia: W tekście 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4 szpalty); nekrologi 40 gr. za wiersz milim. Drobne: za słowo 15 groszy, najmniejsze zł. 1.50. Poszukiwanie prac: za słowo 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20.